**Camping jak z bajki – książeczka dla małego podróżnika**

**W księgarniach znajdziemy mnóstwo książek dla dzieci, ale takich, które zaskakiwałyby zarówno tematem, treścią, jak i formą, jest bardzo niewiele. Tym bardziej trudno nie zwrócić uwagi na „Camping jak z bajki” – lekturę pełną nieoczywistych zagadek. Tematem przewodnim książki jest pobyt polskiej rodziny na (istniejącym naprawdę) campingu w Toskanii.**

Lekturę „Campingu jak z bajki” najlepiej zacząć od ostatniej strony. To tam zapoznamy się z całą galerią postaci, które zamieszkują książkę. Jest wśród nich Mama (która z fantazją pakuje walizki), Tata (mistrz parkowania), ich syn Maks (ale urwis!), a także Nela, która nigdy rozstaje się z książką. Wśród postaci wielokrotnie pojawiających się na stronach książki znajdziemy także żyrafę Długoszyjkę, Piłkę Samoskoczkę, Kurkę Świrkę, Kota niewidka, a nawet umięśnionego (i wiecznie zakochanego) Piccolo.

Na każdej stronie książki przekonamy się, jak przyjemnie można spędzać czas podczas podróży oraz wypoczywając na campingu, przy czym fantastycznie rozrysowane atrakcje istnieją naprawdę. Można je znaleźć na toskańskim campingu Norcenni Girasole. Zadaniem dziecka, które „czyta” książkę jest znalezienie na każdej stronie sprytnie ukrytych postaci i przedmiotów. A ponieważ powtarzających się motywów są dziesiątki, do książki można wracać wielokrotnie, wciąż odkrywając w niej coś, czego nie znaleźliśmy wcześniej. Prawdę mówiąc, ta książeczka może okazać się wyzwaniem nie tylko dla dziecka, ale i dla rodziców, tym bardziej że odpowiedzi na niektóre pytania nie są wcale oczywiste.

**Książka nie na żarty**

To, że ta książka w ogóle powstała, to zasługa Katarzyny oraz Piotra Kozłowskich, którzy na co dzień prowadzą portal turystyczny CampRest.com. Co ciekawe, kto ich zna, ten dostrzeże uderzające podobieństwo pomiędzy autorami tego zamieszania, a książeczkowymi postaciami Mamy, Taty oraz ich syna – Maksa.

- Nie traktujemy tych postaci jako odzwierciedlenia nas, ale faktycznie, może trochę ich przypominamy – śmieje się Katarzyna Kozłowska. - Maks to imię naszego syna, a Nela w rzeczywistości jest jego kuzynką. Prawdą jest również to, że tata potrafi zaparkować wszystkim i wszędzie, to cały Piotrek.

Można powiedzieć, że pomysł na „Camping jak z bajki” zrodził się z potrzeby chwili. Mama Maksa, szukając książek dla syna, zauważyła, że w księgarniach trudno znaleźć jakiekolwiek lektury na temat podróżowania.

- Zapytałam Piotrka, początkowo traktując to jako żart, czy w takim razie sami nie moglibyśmy wydać czegoś takiego. Ale on chyba nie zna się na żartach, bo już kilka dni później miał rozpisany cały harmonogram prac i rozpoczął poszukiwania drukarni – wspomina Katarzyna Kozłowska.

**Magia rysunków**

Skoro był już pomysł, a nawet plan, trzeba było poszukać kogoś, kto będzie potrafił go zilustrować. Kozłowscy poprosili o pomoc znajomą, właścicielkę studia graficznego Papercut. Okazało się, że pracuje tam ilustratorka – Sylwia (Doli) Doliszewska, która kocha książki dla dzieci. Potem poszło już szybko. Od pierwszego spotkania pomysłodawców z rysowniczką stało się jasne, że jest to odpowiednia osoba do zilustrowania tego projektu.

- Na początku (z Piotrkiem) wymyśliliśmy format książki, ilość rozkładówek, ilość tekstu, niektóre postacie. Potem (wspólnie z Doli) stworzyliśmy scenariusz dla całej książeczki, opierając się także na zdjęciach campingu Norcenni Girasole i Florencji z widokami, które najbardziej nas urzekły. Ale wszystkie szczegóły to zasługa Doli, która miała ogromną ilość pomysłów i potrafiła je doskonale zobrazować. Jest tak, jak miało być: dużo elementów, dużo akcji, wiele postaci, wiele historii a także wiele niedopowiedzeń, co naszym zdaniem zachęca rodzica i dziecko do tworzenia własnych historii – mówi Katarzyna Kozłowska.

Umieszczenie na każdej stronie tych samych postaci to celowy zabieg. Choć ludzie, zwierzęta i przedmioty powtarzają się, to jednak w każdej scenie znajdują się w innym miejscu, nieustannie zaskakując tak dziecko, jak i dorosłego czytelnika. Powstające ilustracje były „testowane” przez Maksa.

- Maks wielokrotnie widział rysunki na różnych etapach produkcji. Na komputerze, tablecie, potem wydrukowane plansze, ale kiedy dostał prawdziwą wydrukowaną książkę, krzyknął: „O! Camping jak z bajki! To moja ulubiona książka” – wspomina pomysłodawczyni.

**Rozpalić miłość do podróżowania**

Chodzi tu jednak nie tylko o zabawę. Książka została pomyślana jako pretekst do wspólnej zabawy rodziców z dziećmi. Czas wspólnie spędzony z taką lekturą będzie dla dziecka zachętą, aby sięgało również po inne książki. A dla dziecka najlepiej, jeśli książka może być jednocześnie łamigłówką i przygodą.

„Camping jak z bajki” to także książka o podróżowaniu. Dzięki niej rodzic może pokazać dziecku, jak mogą wyglądać wakacje spędzane w innym kraju, w dodatku na campingu.

- Nigdy nie zapomnę, jak rok temu pokazywałam Maksowi w innej książce, jak wygląda port. Kiedy później, w drodze na Sardynię zobaczył prawdziwe statki i promy, był dumny z siebie, że sam potrafił rozpoznać oraz nazwać to miejsce. Mamy nadzieję, że nasza książka wywoła podobne emocje i pozwoli całej rodzinie przygotować się do wakacyjnego wyjazdu – mówi Katarzyna Kozłowska.

„Camping jak z bajki” ma swój podtytuł: „Toskania”, a to może sugerować, że jest to dopiero pierwsza z całej serii książek. Czy faktycznie pojawią się kolejne?

- Mamy takie marzenie. Może następnym razem rodzinka będzie odkrywać Elbę z Napoleonem, albo zrywać pomarańcze prosto z drzewa na Sycylii? Pomysłów mamy wiele, ale wszystko zależy od naszych czytelników i od tego, czy spodoba im się pierwsza część przygód Maksa.

Niestety, książka nie będzie dostępna w szerokiej dystrybucji. Przede wszystkim będzie ją można kupić za pośrednictwem strony internetowej (www.campingjakzbajki.pl), a dodatkowo także na stoisku portalu CampRest.com podczas rozmaitych targów turystycznych i motoryzacyjnych (np. w kwietniu na Motor Show w Poznaniu). Mimo to wielu rodziców, a szczególnie tych, którzy chcieliby, by ich pociechy złapały podróżniczego bakcyla, na pewno postara się tę publikację zdobyć. W końcu niewiele jest w Polsce książek, w których przygody, zagadki i podróże przeplatają się ze sobą na tak wciągających ilustracjach.

Strona książki: [http://www.campingjakzbajki.pl](http://www.campingjakzbajki.pl/)

Źródło: [CampRest](https://www.camprest.com/pl/)